

W USA zniesiono zakaz małżeństw jedнопłciowych

27 czerwca 2015

Sąd Najwyższy USA nadał gejom i lesbijkom prawo do zawierania małżeństw. Oznacza, że to wieloletnia walka środowisk równościowych została zwieńczona wielkim sukcesem. Temat ten stał się również jednym z głównych wątków kampanii wyborczej.

Przewagą pięciu do czterech głosów amerykański Sąd Najwyższy uznał, że według 14. poprawki do konstytucji, wszystkie stany USA zobowiązane są do umożliwienia homoseksualistom zawierania małżeństw. Tym samym zakwestionowano definicję małżeństwa z Kentucky, Michigan, Ohio i Tennessee, które określało je jako związek jednego mężczyzny i jednej kobiety. Decyzję uzasadniono równym traktowaniem wobec prawa. Sędziowie większości powiedzieli, że małżeństwo jest fundamentalnym prawem przysługującym wszystkim, także osobom tej samej płci.

Oświadczenie uzasadniające odczytał jeden z sędziów, Anthony Kennedy: „Proszą oni o równą godność w oczach prawa. Konstytucja im to zapewnia” – tak brzmi jego fragment. Członek sądu podkreślił również, że państwo nie ma prawa wyłączać części społeczeństwa z jednej z najważniejszych instytucji społecznych.

Decyzję Sądu Najwyższego pochwalił Biały Dom, używając oficjalnego konta na „Twitterze” i dodając hashtag #LoveWins, pod którym prowadzona była prohomoseksualna kampania w mediach społecznościowych. Solidarność z homoseksualistami wyrazili niemal wszyscy najwyżsi urzędnicy i politycy, a różne firmy pomalowały swoje loga w internecie na kolory tęczy, uważanej za symbol ruchu LGBT.

Prezydent Barack Obama, nazwał tę decyzję „zwycięstwem Ameryki” i „wielkim krokiem w naszym marszu ku równości”, oraz pochwalił zmianę społecznego nastawienia do homoseksualistów,

które jest zasługą także szerokiej kampanii medialnego wsparcia dla homoseksualnych aktywistów. Wśród tych, którzy wyrazili swoje zadowolenie były American Airlines, Twitter, You Tube i wiele innych.

Poparcie dla praw osób LGBT wyraziła również potencjalna następczyni obecnego lokatora Białego Domu, kandydatka Demokratów Hillary Clinton. „Bycie LGBT nie czyni cię gorszym człowiekiem. I dlatego prawa homoseksualistów są prawami człowieka” – powiedziała polityczka w swoim klipie wyborczym. W jej przypadku oznacza to znaczącą metamorfozę, gdyż jeszcze w 2000 roku uważała, że „małżeństwo jest związkiem mężczyzny i kobiety”.

Decyzja ta może spowodować problemy dla konserwatywnych szkół religijnych, które zabraniają takich związków. W związku z tym mogą zostać one potraktowane tak jak szkoły, które na podstawie decyzji sądu z 1983 roku zabraniały relacji międzyrasowych, czyli mogą im zostać odebrane prawa do ulg podatkowych. Szkoły takie zmuszone byłyby zaakceptować homoseksualne związki wbrew swoim przekonaniom, w których nauczają młodzież lub mogłyby popaść w kłopoty finansowe.

Dotychczas związki małżeńskie dla par jedнопłciowych były dostępne w 37 stanach i stołecznym Dystrykcie Kolumbii. 13 stanów wciąż nie nadało swoim obywatelom takich praw. Obecna decyzja jest przełomowa. Teraz małżeństwa będą dostępne dla wszystkich obywateli w całych Stanach Zjednoczonych.

Autorstwo: PN (1, 3, 5, 6, 8), Autonom (2, 4, 7)

Źródła: Strajk.eu, Autonom.pl

Kompilacja 2 wiadomości dla: WolneMedia.net